

KATOWICE, ulica Sobieskiego nr. 11

Telefon: Katowice 959, 960, 961, 962. Adres telegraficzny: Redpol Katowice

Oddział miejski: ul. Warszawska 4

Kraków, Karmelicka 9, Tel. 2383

Bielsko, ulica Staszica 2, Tel. 709/IV.

C. D.

Warszawa, Szpitalna 12, Tel. 105-79
Król. Huta, Zjednoczenia 2, Tel. 625Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5a, Tel. 5-12
Rybnik, ul. Zamkowa 8, Tel. 27

Konto P. K. O. KATOWICE 302510 — P. K. O. KRAKÓW 405078 — P. K. O. WARSZAWA 181153

Naczelnik redaktor W. Zabawski

Wydawca: Śląskie Zakłady Graficzne i Wydawnicze „Polonia” Sp. Akc. w Katowicach

Wywiad udzielony przez pułkownika Piątkowskiego

prowadzącego śledztwo w sprawie generała Zagórskiego.

Śledztwo stoi na martwym punkcie. — „Rzeczpospolita” ofiarowuje swe usługi władzom śledczym.

Warszawa, 19. 8. (wł. k.) Oficjalnie śledztwo w sprawie zaginięcia gen. Zagórskiego nie dało dotychczas żadnych rezultatów i nie doprowadziło do odkrycia niezbitych śladów zaginięcia generała, czego dowodzi wywiad, prowadzącego śledztwo pułkownika żandarmerji Piątkowskiego (tego samego, który prowadził śledztwo w sprawie napadu na posła Zdzichowskiego) zamieszczony w „Ekspresie Porannym”.

Pułk. Piątkowski stwierdził, że śledztwo stało na martwym punkcie, niemniej jednak żandarmerja nie zamierza zaniechać tej sprawy. Dość rażąco przedstawia się zestawienie słów pułkownika Piątkowskiego, że o losie generała Zagórskiego nie żandarmerji nie wiadomo, ani że nie wpadnięto na jego ślad, z określeniem zaginionego generała mianem „szpiega” (!).

Pułk. Piątkowski mówi dalej, że wszystkie granice zostały mocno obstawione przez żandarmerję, jak również, że prowadzące śledztwo władze nie opuściły bodaj najdrobniejszego szczegółu, który mógłby pchnąć śledztwo na właściwe tory. Należy wierzyć, że pułk. Piątkowski mylił się w tym wypadku, ponieważ „Rzeczpospolita”, która zamieszczała w ostatnim numerze rewelacje na temat miejsca pobytu generała Zagórskiego, zaofiarowała jednocześnie władzom śledczym chęć podzielenia się z nimi informacjami, celem pchnięcia śledztwa na nowe tory. Pomimo dwukrotnie powtórzonej oferty, władze pułk. Piątkowskiego nie zainteresowały się wiadomościami, posiadanymi przez to pismo i nie interpelowały nikogo z redakcji o źródło, skąd pismo posiada te informacje.

Następnie pułk. Piątkowski dodaje, że badania wszystkich ludzi, którzy mieli rzekomo widzieć gen. Zagórskiego na własne oczy, wykazały rażące sprzecz-

ności tych zeznań. Pułk. Piątkowski ma tutaj na myśli Marchwickiego oraz wszystkich świadków, o których rewelacjach donosiła czerwona prasa warszawska i niektóre inne pisma prowincjonalne. Ze

strony prasy sanacyjnej wyraźna jest tendencja do tuszowania całej sprawy, czego najlepszym dowodem jest fakt, że szereg dzisiejszych pism sanacyjnych nie wspomina o sprawie gen. Zagórskiego do-

śownie ani jednym słowem, uważając tę sprawę za ostatecznie pogrzebaną. Prasa narodowa zajęła wręcz odmienne stanowisko i zwróciła się pod adresem władz z żądaniem, aby uspokoiły opinię publiczną i poinformowały ją, że zwolnienie gen. Zagórskiego nastąpiło z zachowaniem wszelkich przewidzianych w takim wypadku przez procedurę formalności.

Dzisiejsza „Rzeczpospolita” ponawia to żądanie w sposób b. stanowczy, uważając doniesienie „Głosu Prawdy”, iż brak dokumentów, stwierdzających formalnie uwolnienie generała, jako zwykłą insynuację. Władze śledcze do późnego wieczora sprawy tej konkretnie nie wyjaśniły.

RODZINA GENERAŁA ZWRACA SIĘ DO P. PREZYDENTA.

Dowiadujemy się, iż doniesienie, że zaginięcie gen. Zagórskiego nastąpiło przed dopełnieniem przez niego formalności a więc że w momencie zaginięcia był jeszcze więźniem, wywołało wielką konsternację w kołach sądownictwa wojskowego. Rodzina generała zwróciła się do Prezydenta Rzplitej z prośbą o interwencję Jego, jako najwyższego zwierzchnika sił zbrojnych w tej sprawie, celem nadania śledztwu szybszego tempa i wyświeślenia wreszcie tajemnicy zaginięcia. W związku z pogłoską, że gen. Zagórski ma przebywać w forcie legionów dowiadujemy się, że w dniu dzisiejszym zwróciło się do gen. Krzemińskiego kilku generałów aby zarządził zbadanie tej sprawy. Gen. Krzemiński zobowiązał się słowem honoru, że wyśle na miejsce sędziego śledczego, niezależnie od badań, prowadzonych przez żandarmerję.

Jaki obrót przybierze dalej sprawa, trudno dziś przewidzieć.

Odrzucanie wniosków obrony w sprawie Sacco i Vanzetti'ego.

O ILE ZASADZENI NIE ZOSTANĄ ULASKAWIENI, TO WYROK ZOSTANIE WYKONANY WE WTOREK

London, 19. 8. (wł. eu.) Z Bostonu donoszą, że najwyższy trybunał stanu Massachusetts ogłosił decyzję w sprawie Sacco i Vanzetti'ego. Odrzucanie obrony zostało odrzucone. Równocześnie sprzeciwu obrony przeciwko decyzji sędziego

Sandersona, który odmówił otwarcia ponownego postępowania sądowego z powodu pomyłki, został również odrzucony.

O ile skazani nie zostaną ulaskawieni drogą łaski, wyrok zostanie wykonany we wtorek rano.

Samorządowy wydział lwowski

uważa, że komisarzem rządowym

MOŻE BYĆ MIANOWANY TYLKO PREZYDENT MIASTA A NIE, JAK TEGO CHCA KOŁA SANACYJNE — PUŁKOWNIK

Warszawa, 19. 8. (wł. k.) Ze Lwowa donoszą, że wydział samorządowy oświadczył się przeciwko rozwiązaniu Rady Miejskiej we Lwowie. W tej sprawie wyjechał do Warszawy wojewoda, Dunin-Borkowski. Wydział samorządowy przesłał również memoriał, który sprze-

ciwiał się opinii prawnej, wydanej przez województwo lwowskie, ażeby w razie rozwiązania Rady można było mianować komisarzem rządowym kogo innego, niż prezydenta miasta. Jak wiadomo, koła sanacyjne przewidywały na to stanowisko pułkownika Dobrowolskiego.

„Dobitna” odpowiedź robotników francuskich

na namowy agitatorów komunistycznych.

KTORZY NAMAWIALI DO STREJKU.

Paryż, 19. 8. (AW) Wczoraj w nocnym doszło do wielkiej bójki między komunistami a tłumem robotników, w czasie zebrania robotniczego na jednym z przedmieść Paryża. Agitatorzy komunistyczni wzywali w imieniu swej partii zebranych do wywołania strejku, co spot-

kało się z sprzeciwem obecnych. W wyniku dyskusji powstała masowa bójka na łaski i pięście, w którą musiała wkroczyć policja, aresztując kilkudziesięciu komunistów. W walce zostało rannych 11 policjantów, oprócz robotników.

Projekty przymierza monarchów państw bałkańskich?

NARADY KRÓLA ALEKSANDRA JUGOSŁOWIAŃSKIEGO W MONACHJUM.

Białogród, 19. 8. (Pat.) W tutejszych kołach dobrze poinformowanych krąży pogłoski, iż król Aleksander spotkał się w Monachjum nie tylko z królem Borysem, lecz także z księciem Karolem. Prosił on księcia Karola, by nie sprawiał trudności młodocianemu królowi rumuńskiemu. Mówią również o małżeństwie

króla Borysa z księżniczką rumuńską Ileaną, przez co byłby wzmocniony związek przyjaźni pomiędzy dynastiami bałkańskimi.

Jednocześnie ma być uczyniona próba przywrócenia monarchji greckiej, by także Grecja mogła przystąpić do związku przymierza dynastji bałkańskich.

Międzynarod. Kongres Spółdzielczy odrzucił a propozycje sowieckie.

NASTĘPNY KONGRES ODBĘDZE SIĘ W WIEDNIU.

Sztokholm, 19. 8. (PAT) Międzynarodowy Kongres Spółdzielczy odrzucił znaczną większością głosów propozycje moskiewskiego Centrosozju w sprawie współpracy z Międzynarodówką amsterdamską i moskiewskim Prointernem.

Odrzucono również propozycje Centrosozju, dotyczącą przyszłej działalności Unji Związków Spółdzielczych, przyjęto

natomiast wniosek Alberta Thomasa o powołaniu specjalnego komitetu, który opracuje program działalności związku. W końcu przyjęto propozycję delegata angielskiego Maya, iż organizacje narodowe będą mogły mieć w Komitecie centralnym najwyżej 14 przedstawicieli. Następny kongres spółdzielczy odbędzie się w Wiedniu.

SPRZECIW RZĄDU RZESZY PRZECIW PODWYŻCE CEN WĘGLA NA ŚLASKU OPOLSKIM.

Bytom, 19. 8. (AW.) Minister gospodarki Rzeszy wniósł kategoryczny sprzeciw przeciwko zamierzonej przez przemysłowców węglowych Śląska Opolskiego podwyżce cen węgla.

Ostateczna decyzja państwowej rady węglowej w tej mierze nastąpi w ostatnich dniach sierpnia br.

ROZSZERZENIE CZESKOSŁOWACKIEJ KOALICJI RZĄDOWEJ.

Praga, 19. 8. (AW.) „Lidowe Nowiny” donoszą, że rokowania prezydenta rzeszpospolitej z prez. ministrów Sveci w sprawie rozszerzenia koalicji rządowej sfinalizowane zostały pomyślnym rezultatem.

Narodowi socjaliści są zdecydowani przyłączyć się do koalicji rządowej w jesień, co przeprowadzeniu wyborów do rad miejskich czeszy socjaliści pójda za ich przykładem prawdopodobnie na wiosnę.

CIĄNIENIE LOTERJI

Warszawa, 19. 8. (wł. k.) W dziesiątym dniu ciągnięcia loterii państwowej padły następujące wygrane: 5000 zł. — 85.700, 104.082; 3000 zł. — 15.470, 41.037; 2000 zł. — 63.441, 78.285, 91.569; 1000 zł. — 6.292, 7.390, 10.645, 18.979, 21.447, 26.372, 39.663, 44.648, 45.331, 50.861, 59.203, 60.140, 73.729, 95.869, 98.481, 103.274.

„Listy wygranych i stawek 5-tej klasy Polskiej Państwowej Loterii Klasowej oglądać można codziennie bezpłatnie w Kolekturze Śląskiego Banku Transzytowego, Sp. Akc. Katowice, ul. Jana 11.

Tamże do nabycia są losy 5-tej klasy Polskiej Państwowej Loterii Klasowej”.

PROCES GEN. ŻYMIERSKIEGO

Warszawa, 19. 8. (wł. k.) W procesie gen. Żymierskiego referowano w dalszym ciągu dokumenty, których odczytania zażądała obrona. Dziś były referowane dokumenty dotyczące dostawy gaśnic. Rozprawa dobiega końca.

KONFERENCJA W SPRAWIE UPOSAŻENIA URZĘDNIKÓW

Warszawa, 19. 8. (wł. k.) W piątek odbyła się w ministerstwie skarbu pod przewodnictwem nowego wiceministra Grodyńskiego konferencja w sprawie przygotowania spraw nad nową ustawą uposażeniową.

Chodzi tu o „walkowaną” od dłuższego czasu w rozmaitych resortach ministerjalnych sprawę podwyżki płac urzędników.

Konferencja powyższa nie dotyczyła redukcji urzędników.

DALSZE ZWYCIĘSTWA CZANG-TSO-LINA

London, 19. 8. (wł. eu.) Według doniesień z Chin, wojska północno-chińskie ostrzeliwują w dalszym ciągu Nankin. Zająć miasta oczekuje się w przeciągu 24 godzin.

ZAPISY DO UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO.

Kraków, 19. 8. (PAT.) Zapisy na rok akademicki 1927-28 w Uniwersytecie Jagiellońskim rozpoczynają się w dn. 15 września i trwają do 30 września włącznie. Wykłady rozpoczynają się w dniu 1 października.

Pieniactwo gdańskie.

Pieniactwo Wolnego Miasta Gdańska znajduje znowu wyraz swój w programie obrad, ogłoszonym na najbliższą sesję Rady Ligi Narodów w Genewie. Gdańsk wciąż nie może pogodzić się z istniejącym stanem rzeczy i przed każdym zebraniem genewskim znajduje obfity zbiór spornych kwestyj z Polską.

W zapamiętałości hakatystycznej zapominają nacjonaliści w Gdańsku, dzierżący obecnie ster rządów w Wolnem Mieście, ile Gdańsk zyskuje na swych stosunkach z Polską. Wyżyskanie portu gdańskiego dla życia gospodarczego Polski dosięgło niebywanych rozmiarów. Już w roku zeszłym ruch w porcie wzniósł się trzykrotnie w porównaniu z najlepszym rokiem przedwojennym, a pierwsze półrocze bież. roku przewyższyło jeszcze odpowiednią cyfrę roku ub. Dzieje się to mimo, że równocześnie Polska rozbudowuje swoje porty w Tczewie i w Gdyni.

Trudno nieraz się zorientować w argumentach gdańskich, gdy zwracają się one przeciwko stosunkom z Polską a równocześnie jako akt nieprzyjaźni ze strony Polski uważają zagrażającą Gdańskowi konkurencję portu w Gdyni. Tymczasem faktem jest, że Gdańsk sam nie wystarcza Polsce i musi być tworzona rezerwa w Gdyni i w Tczewie, zwłaszcza, gdy znanem jest, że część eksportu naszego, musi posługiwać się wciąż jeszcze portami niemieckimi.

Jak jednak Polska lojalnie odnosi się do Gdańska, dowodzi, że rząd polski, w zrozumieniu zresztą własnego interesu, popiera wszelkie dążenia, zmierzające do rozszerzenia portu gdańskiego. Tak też dzięki pomocy i poparciu rządu polskiego uzyskał Gdańsk względnie Rada Portu na ten cel pożyczkę na dogodnych warunkach od zaprzyjaźnionej z Polską grupy banków amerykańskich. Nadto, jak dowiadujemy się z wywiadu, ogłoszonego w jednym z pism z komisarzem generalnym panem Strassburgerem — obecnie podjęte są z inicjatywy gdańskich i polskich sfer gospodarczych Wolnego Miasta prace, celem skierowania zapomocą unifikacji taryf kolejowych gdańskich z polskimi części eksportu polskiego, znajdującego obecnie swe ujście w portach niemieckich: Hamburgu, Szczecinie i Bremie do Gdańska. Jednocześnie rozważa się możliwość skierowania ruchu towarowego z Rosji przez Polskę i Gdańsk. Tak samo współpraca polskich i gdańskich sfer gospodarczych w gdańskim monopolu tytoniowym i współdziałanie polskiego i gdańskiego monopolu tytoniowego zapowiada się pomyślnie.

W tych ramach obracają się zamierzenia i plany polskie w stosunku do Gdańska, opierają się one na realnych czynach, które muszą przemówić do nieuprzedzonych tak w Gdańsku, jak zagranicą, naturalnie do tych, którzy mają interes Wolnego Miasta na oku. Niestety niema co zakrywać oczu na to, że w ostatnim czasie wzrastają w Gdańsku na wpływach prądy wrogie Polsce, występujące coraz czynniej wbrew nawet gospodarczym interesom Wolnego Miasta. Do stałego repertuaru agitacji przeciwpolskiej należy urządzanie w Gdańsku w sezonie letnim rozmaitych kongresów, zjazdów, rzekomo celem obrony zagrożonej a w istocie przez nikogo nieatakowanej niemieczyny. W tym roku manifestacji tych jest więcej, niż w latach ubiegłych a nadto silniej uwytłumia się udział oficjalnych przedstawicieli Gdańska.

Pomijamy już takie rzeczy, jak zakaz publicznego śpiewania pewnych pieśni polskich, jak nieprzychylnie odnoszenie się senatu gdańskiego do gimnazjum polskiego w Gdańsku, jak nieodpowiednie potraktowanie wielotysięcznego zjazdu nauczycieli polskich na terenie Wolnego Miasta i wszystkie te szyskany wobec obywateli polskich, które wciąż znajdują się na porządku dziennym — ale zasadnicza polityka senatu gdańskiego w stosunku do Polski przybiera na wrogości i utrudnia stosunki wzajemne coraz bardziej.

Nic dziwnego, że wobec tego polityka polska szuka pewnego zbliżenia z lewicowymi kołami w Gdańsku, które znajdują się w opozycji do polityki senatu. Czy odniesie to jakiś skutek i wpłynie na zmianę nastrojów, zależy to od zbliżających się wyborów do sejmiku gdańskiego, które wykażą, czy żywiły lewicowe posiadają taką siłę, aby obecną większość nacjonalistyczną usunąć z senatu.

Narazie zaś sporne kwestje, wywołane skutkiem pieniactwa gdańskiego, pójdą swym zwykłym torem, drogą rozstrzygnięć na posiedzeniach Rady Ligi Narodów w Genewie. Ostatnie nieprzychylnie dla Gdańska rozstrzygnięcia genewskie są dowodem, że Liga Narodów przesyciona już jest temi sprawami i niechętnie odnosi się do obarczania jej kwestjami, które z całym spokojem i korzyścią dla siebie mogą być załatwiane na miejscu w Gdańsku, gdzie przecież Liga ma swego stałego przedstawiciela.

W. Z.

SPRAWA ZŁOMU ŻELAZNEGO

Katowice, 19. 8. (AW) Usiłowania centrali zakupu złomu zapewnienia sobie ciągłości dostaw materiału na rynkach zagranicznych z pominięciem niemieckiego, oddziaływały w wysokim stopniu niekorzystnie na niemiecki rynek złomu żelaznego. Skutkiem tego niemieckie huty górnośląskie wystąpiły z propozycją kontyngentowania rynków zakupów i to w tym kierunku, ażeby hutnictwo polskie zaopatrywało się wyłącznie w złom w krajach skandynawskich, bałtyckich, na Bałkanach, Rosji, Anglii, i Francji, natomiast huty niemieckie zaopatrywały się w Belgii, Holandii, Luksemburgu i krajach zamorskich.

Pozatem organizacja handlu z złomem żelaznym Niemiec zachodnich czyni usilne starania, ażeby mogła uzyskać od rządu Rzeszy pozwolenie na wywóz stałego kontyngentu w wysokości 170.000 t., gdyż na rynku niemieckim panuje silna depresja i znaczna podaż z powodu wycofania się tak poważnego nabywcy, jakim są huty polskie.

wicz 6:3 6:2. Marticke i Pinta — ? w. o. Kotulski i Schneller — Bernstok i Weinthal w. o. Fitze i Kallmann — prof. Weissenhoff i Urbanowicz 6:4 6:3. J. Stolarow i M. Stolarow — ? w. o. E. Thomas i Pimonow — Luxenburg i Goldstein w. o. Zachar i Konopka — ? w. o. Grabow i Nikisz — Golub i Sachs 6:1 6:2. Dr. Foerster i Warmiński — ? w. o.

1/8 finału.

Czetwertyński i Kuchar — Wittmann i Liebling w. o. Steiner i Eichner — Strogis i Michacz 6:1 6:2. Marticke i Pinta — Kotulski i Schüller 6:0 6:1. J. Stolarow i M. Stolarow — Fitze i Kallmann 6:4 2:6 6:2. Zachar i Konopka — E. Thomas i Pimonow 6:4 6:2. Warmiński i dr. Foerster — Grabow i Nikisz 6:1 6:0.

1/4 finału.

J. Stolarow i M. Stolarow — Marticke i Pinta 6:2 6:1.

GRA PODWÓJNA PAŃ I PANÓW O MISTRZOSTWO WOJ. ŚLĄSKIEGO.

1/16 finału.

Kowalewska i Warmiński — Meiselowa i Kallmann w. o. Mempelówna i Gotthold — ? w. o. Martickowa i Nicolas — Żmigrodowa i M. Stolarow w. o. Ksenia Richterówna i M. Stolarow — Boesówna i Weinthal w. o. Zabrzaska i dr. Dawid — Süßmannówna i Goldstein w. o. Krzysztoporska i Miziewicz — Mikschowa i Strogis 6:1 6:0. Frydeckiyowa i dr. Foerster — Katzówna i Nikisz 6:1 6:2. Heinzowa i Horain — ? w. o.

1/8 finału.

Baumgartenówna i Czetwertyński — Kowalewska i Warmiński 6:1 6:4. Dubieńska i Stelner — Mempelówna i Gotthold 6:0 6:0. Ks. Richterówna i M. Stolarow — Martickowa i Nicolas w. o. Warmińska i Kuchar — Zabrzaska i dr. Dawid 6:3 5:7 6:1. Stephanówna i Eichner — Heinzowa i Horain w. o.

GRA POJEDYŃCZA PANÓW O NAGRODĘ POCIESZENIA.

1/32 finału.

Przez w. o. wchodzi do 1/16 finału: Wittmann, Nawratil, Urbanowicz, Meisenhelder, Wilder, Pinta, Schneller, dr. Kuntze, Pimonoff, Strogis, Luxenburg, St. Budzyński, Rappaport, Golub, Weissenhoff, Weinthal, Nikisz, Czyżowski, Hand, Nicolas i dr. Syrop. Poza zawodami wczorajszymi odbyły się spotkania: dr. Joseph — Zimmermann 6:2 6:3. Tyszkiewicz — Kotulski 6:3 6:2. Natomiast jeszcze nie ukończono gry Mokrzejki — Michacz, która przy stanie 7:5 i 7:7 po kilku godzinnej walce, z powodu zapadłego zmroku została przerwana.

1/16 finału.

Nawratil — Wittmann w. o. Urbanowicz — Meisenhelder 6:1 6:2. Wilder — ? w. o. Pinta — Schneller 6:3 6:2. Dr. Kuntze — Pimonoff w. o. Dr. Dawid — Marticke 6:1 i 6:4. Dr. Joseph — G. Thomas 11:9 9:7. St. Budzyński — Luxenburg w. o. Rappaport — Golub 6:4 i 6:1. Tyszkiewicz — prof. Weissenhoff 6:3 i 6:1. Fitze — ? w. o. Nikisz — Weinthal w. o. Czyżowski — ? w. o. Nicolas — Hand w. o. Dr. Syrop — ? w. o.

1/8 finału.

Urbanowicz — Nawratil 6:2 6:4. Pinta — Wilder w. o. Dr. Dawid — dr. Kuntze w. o. St. Budzyński — Rappaport 8:6 7:5. Nikisz — Czyżowski w. o. Nicolas — dr. Syrop w. o.

GRA POJEDYŃCZA PAŃ O NAGRODĘ POCIESZENIA

1/16 finału.

Warmińska w. o. Mempelówna w. o. Kowalewska — Frydeckiyowa została z konkurencji skreślone ze względu na protesty, które wpłynęły do kierownictwa. (O nagrodę „pocieszenia“ ubiegać się mogą tylko te panie, które na turniejach nagród dotąd nie zdobyły) Winklerówna — ? w. o. Pintowa — ? w. o. Heinzowa — Thomasówna w. o. Dommengot w. o. Ks. Richterówna w. o.

1/8 finału.

Mikschowa — Mrachaczówna 6:3 6:0. Volkmerówna w. o. Heinzowa — Żmigrodowa 6:2 6:1.

1/4 finału.

Boessówna — Pintowa 6:3 6:2.

DZISIEJSZE SPOTKANIA CIEKAWSZE.

Kuchar — Warmiński, Gotthold (mistrz Wrocławia) — M. Stolarow, dr. Foerster — J. Stolarow, Heinzowa — Dubieńska, Warmiński — dr. Dawid, Czetwertyński — dr. Foerster, Kuchar — W. Stolarow, Eichner — J. Stolarow.

Międzynarodowy Turniej Tenisowy w Katowicach.

GRA POJEDYŃCZA PAŃ O MISTRZOSTWO WOJ. ŚLĄSKIEGO.

1/16 finału.

Heinzowa — Meiselowa w. o. Dubieńska — Hoffmüllerówna 6:1 6:1. Mikschowa — Warmińska 6:3 6:3. Boesówna — Stampowa 7:5 6:4. Frydeckiyowa — Winklerówna 6:2 7:5. W. Richterówna — Jedrzejowska 6:4 6:1.

Sympatyczna poznanieczka Warmińska przegrała niespodziewanie do Mikschowej z Bytomia. Jedrzejowska w walce z mistrzynią Polski stawiała b. zaciekły opór i swoją piękną grą zbierała szczerze oklaski.

1/8 finału.

Baumgartenówna — Mikschowa 6:0 6:1.

GRA POJEDYŃCZA PANÓW O MISTRZOSTWO KATOWIC.

1/32 finału.

Bernstok — Liebling w. o. G. Thomas — Emchowicz w. o. Kotulski — Weinthal w. o. Horain — Gotthold w. o. Strogis — dr. Syrop w. o. J. Budzyński — Wilder w. o. Czetwertyński — Kohn w. o. Dr. Holtzer — Luxenburg w. o. Zachar — ? w. o. Michatsch — Urbanowicz 0:6 8:6 6:3. Kallmann — ? w. o. Fitze — Zimmermann 6:1 6:2. Goldstein — Golub w. o. Kuchar — Nikisz 6:2 6:0. Schneller — Klein w. o. Dr. Joseph — ? w. o. Pinta — Szwede w. o. M. Stolarow — B. w. o. G. Thomas — ? w. o. Steiner — ? w. o. Nicolas — Wittmann w. o. Hand — B. w. o.

Do gier ciekawych należała walka Michatscha z Urbanowiczem.

1/16 finału.

G. Thomas — Bernstok w. o. Miziewicz — Horain 7:5 4:6 6:1. Strogis — J. Budzyński 6:3 8:6. Czetwertyński — dr. Holtzer w. o. Zachar — Michatsch 9:7 6:3. Dr. Foerster — prof. Weissenhoff 6:1 6:1. Kallmann — Fitze 7:5 5:0 w. o. Kuchar — Goldstein w. o. Schneller — dr. Joseph w. o. Eichner — Pinta 6:3 6:0. Steiner — Konopka 6:1 6:2. Nicolas — Hand w. o.

1/8 finału.

Warmiński — G. Thomas 6:1 6:2. Dr. Dawid — Miziewicz 7:5 4:6 6:3. Czetwertyński — Strogis 6:4 6:2. Dr. Foerster — Zachar 6:1 6:2. Kuchar — Kallmann 6:0 2:3 w. o. Steiner — Nicolas 6:1 6:2.

Niemalą sensację wywołał porażka znanego powszechnie Miziewicza, który musiał ustąpić przed dość „starym“ dr. Dawidem. Z wielkim zaciekawieniem oczekiwano wyniku spotkania Kallmana z Kucharem, który według opinii miejscowych „znawców“ miał się zakończyć porażką sympatycznego Lwowianina. Tymczasem w pierwszym setcie przegrał Kallmann sromotnie 6:0, w drugim, chociaż prowa dził walkę, przegrał.

GRA PODWÓJNA O MISTRZOSTWO WOJ. ŚLĄSKIEGO.

1/16 finału.

Wittmann i Liebling — ? w. o. Czetwertyński i Kuchar — Pielok i Nicolas 6:1 6:1. Dr. Dawid i Miziewicz — St. Budzyński i J. Budzyński 6:4 6:0. Nawratil i Meisenhelder — Horain i Gajda w. o. Steiner i Eichner — Wilder i Kohn w. o. Strogis i Michacz — dr. Holtzer i Kohn w. o. Hand i Rappaport — ? w. o. G. Thomas i Mokrzejki — Gotthold i Tyszkiewicz.

Przysięga p. de Valery.

Jeden z poważnych, umiarkowanych polityków irlandzkich udzielił w ostatnich dniach wywiadu przedstawicielowi paryskiego „Journala” w sensacyjnej sprawie „kapitulacji” przywódcy republikanów irlandzkich p. de Valery, który zdecydował się wraz ze swoimi stronnikami złożyć przysięgę na wierność królowi Anglii. Fakt ten jest nadzwyczaj ważny dla całości kształtu polityki Wolnego Państwa Irlandzkiego: jak wiadomo bowiem, dotychczas republikanscy postawie irlandcy nie zasiadali w parlamencie Dublińskim z powodu stanowczej odmowy złożenia obowiązującej przysięgi.

Po złożeniu przysięgi przez p. de Valery poczęły rozszerzać się słuchy, że uczynił on to po to, by wchodzić do parlamentu, zawrzeć sojusz z członkami Labour-Party i zapomocą wspólnie z nimi ataku wyrzucić obecny gabinet i samemu ująć ster rządów w ręce. Otóż informator „Journala” uważa, że wersja ta jest zgola błędna: P. de Valera jest bowiem zbyt mądrym politykiem, by dążyć do ujęcia władzy w swe ręce w tak niekorzystnych dla siebie warunkach, jakie by wytworzyły się dla niego z sojuszu z partią pracy. W wypadku bowiem, gdyby nawet się udało stanąć na czele gabinetu, skonstruowanego z republikanów i laburzystów, to gabinet taki nie przedstawiałby żadnych szans dłuższego trwania, albowiem rozporządzałby tylko bardzo znikomą większością, gotową rozłecić się w każdej chwili z powodu głębokich różnic, dzielących republikanów od laburzystów — kamieniem, o który w pierwszym rzędzie potknąć i przewrócić by się musiała przyjaźń republikańsko-laburzystowska jest program socjalny Partii Pracy, zasadniczo różny od programu socjalnego p. de Valery.

Udzielający wywiadu polityk irlandzki przypuszcza, że p. de Valera postanowił złożyć przysięgę częściowo pod presją swoich wyborców, którzy chcieli widzieć swe prawa i aspiracje, broniące w parlamencie, a głównie z tego powodu, iż doszedł on do przekonania, że tylko na drodze legalnej w regularnej walce parlamentarnej ma on widoki powodzenia dla przeprowadzenia swoich planów, które w ostatecznym celu mają stworzenie zupełnej niepodległości Irlandji. Sprawa ta nie jest jednakże na tyle w chwili obecnej realna, by można sądzić, że będzie przeprowadzona natychmiastowo.

Postępek p. de Valery musi odbić się po ważnym echem na psychologii Irlandczyków, jest on bowiem pewnego rodzaju „mea culpa”: przyznaniem się, że droga rewolucyjna była błędna i uznaniem de jure, obecnego stanu rzeczy — to jest obecnego rządu i parlamentu, o których dotychczas p. de Valera głosił, że będąc narzuconymi przez przemoc, są bezprawne.

Z drugiej strony przyznać należy, że rząd irlandzki czyni wszystko potrzebne dla rozwoju Irlandji tak pod względem materialnym, jak i moralnym. Szczególnie poważnie zajął się on sprawą językową: starożytny język celtycki powraca coraz bardziej do swoich praw. Trzeba

bowiem wiedzieć, że język ten szczególnie w miastach prawie że zanikł zupełnie w użytku codziennym a utrzymał się jedynie na wsi. Otóż obecnie rząd prezydenta Cosgrave zarządził obowiązkowe nauczanie języka Celtoń we wszystkich szkołach powszechnych i dzisiaj już wchodzi on coraz bardziej w użytek w przemyśle, prasie i rozmowie potocznej. Język celtycki został również równouprawniony w urzędach publicznych.

W dalszym ciągu rząd irlandzki stopniowo poczyną wykorzystywać wywalczone przez Irlandję prawo nazywania swoich przedstawicieli zagranicznych, reprezentujących na zewnątrz Irlandję równorzędnie z przedstawicielami naznaczonymi przez rząd centralny. przedstawiającymi interesy całości Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanji. Z prawa tego skorzystała Irlandja już w Stanach Zjednoczonych, jak również w Genewie. Rząd irlandzki postępuje w tej sprawie jednakże bardzo ostrożnie, uważając, że mądrość polityczna nakazuje korzystać z prawa wyznaczania swoich przedstawicieli zagranicznych tylko tam, gdzie są większe skupienia Irlandczyków względnie, jak w Genewie, gdzie roztrząsane są m. in. sprawy czysto narodowościowe. Tam bowiem, gdzie naznaczenie swoich posłów nie przynosi korzyści zupełnie widocznych, rząd irlandzki nie czyni tego, nie chcąc „rozdwajać” względnie utrudniać polityki przedstawicieli wielkobrytyjskich, pracujących dla dobra całej Wielkiej Brytanji.

Ta więc mądra polityka rządu Wolnego Państwa również musiała wpłynąć na postanowienie de Valery, który jako gorący patriota, stawia dobro swojej ojczyzny zawsze przed ambicjami osobistymi. To też wśród poważnych polityków krok

„Mgła londyńska” postrachem dla bolszewików

JAK RZĄD SOWIECKI TŁUMACZY SIĘ Z ROBIENIA ALARMÓW WOJENNYCH?

Pisaliśmy już o alarmach wojennych, robionych sztucznie w Bolszewji. Rosja zawsze z baczna uwagą śledziła politykę angielską. Ale, zdaje się, nigdy jeszcze naprężenie, z jakim w Moskwie śledzono bieg wypadków politycznych w Anglii, nie było tak wielkie, jak w roku bieżącym.

Rząd sowiecki spogląda na Anglię, jak na ośrodek, w którym skupiają się wszystkie europejskie siły antykomunistyczne. W związku z tem każde posunięcie Anglii na szachownicy międzynarodowej w oczach sowiektów uchodzi za krok, skierowany przeciwko ZSSR.

Niezwłocznie po zerwaniu przez Anglię stosunków dyplomatycznych z Rosją, prasa sowiecka rozpoczęła energiczną kampanię przeciwko Wielkiej Brytanji. W związku z tem pisma rosyjskie podnosiły niemal codziennie nęuzasadnione alarmy wojenne, przepowiadając, że następnym, decydującym krokiem rządu brytyjskiego będzie wypowiedzenie wojny Unji sowieckiej.

Ale minęło kilka miesięcy, a pokój europejski niczem nie został naruszony. Fakt ten musiał oczywiście wywołać pewne rozczarowanie w Rosji sowieckiej, gdyż okazało się, że cała „gorączka wojenna” była zupełnie zbyteczna.

Czynnik rządowy w ZSSR usiłują o-

p. de Valery oceniany jest jako postępek bardzo mądry i doniosły, który łagodząc tarcia wewnętrzne, może przyczynić się do świetnego rozwoju Wolnego Państwa.

K-I.

Uroczystości żałobne w Kielcach przy eksportacji zwłok śp. wojewody kieleckiego barona Manteuffla.

Kielce 19. 8. 27 (wt). W dniu dzisiejszym zgromadziły się olbrzymie tłumy, celem oddania ostatniej posługi zwłokom ś. p. wojewody Manteuffla. Uroczystości te zgromadziły cały szereg organizacji. Złożono setki wieńców.

O godz. 10 wyruszył żałobny kondukt, prowadzony przez J. E. arcybiskupa Ropę. Tysiączne tłumy z setkami delegacji na czele kroczyły za zwłokami nieodżałowanego wojewody. Trumnę nieśli starostawie z województwa Kieleckiego.

Na ulicach płonęły lampy udekorowane kirem.

Nabożeństwo w katedrze celebrował J. E. biskup Łosiński.

O godz. 16,30 wśród bicia dzwonów i żałobnych pieśni wystawiono zwłoki przed katedrą na katafalku ogłoszono szereg mów. Poprzedzonymi ogromny pochód odprowadził zwłoki na dworzec wspólnie udekorowany.

Pociąg żałobny odjechał przy dźwiękach orkiestr o godz. 18,45 do Warszawy.

SYPIALNIE

WYKWINTNE — NARATY
NAJNOWSZE MODELE — NAJPIĘKSI
Honigwachs i Langer, Kraków, tel. 4762.

SIENNA 3.

MICHEL ZEVACO.

Biedny Rycerzyk.

(„LE CAPITAN”)

251)

Przez chwilę podziw przezwyciężył w nim nienawiść. Lecz trwało to tylko chwilę, gdyż oto znów potrząsnął głową i krzyknął z uniesieniem.

— Gdyby nawet tak było... Przypuśćmy nawet, że cała szlachta dzisiaj zgodzi się stanąć po mojej stronie. Czy nie sądzisz, że jutro ci sami ludzie wystąpią przeciwko mnie? Co znaczy pozyskanych pięciuset, czy tysiąc szlachciców? Czy nie widzisz, czy nie słyszysz, że cały Paryż chce, domaga się, ażeby Gwizjusz poprowadził go na Luwr, czy nie zdajesz sobie sprawy z tego, że nie jesteśmy w stanie trzystu tysięcy paryżan przekupić! Nie, Leonoro! Nie można przekupić burzy, ani ludności, która nienawidzi. Przysłuchaj się dobrze tym wściekłym okrzykom i zastanów się nareszcie, jak wielka burza gromadzi się na naszym niebie!...

— Masz rację! — rzekła Leonora głosem, który zmusił Concinię do zadrżenia. — Masz rację Concino! Ale wier mi, że jeżeli z burzy tej padnie piorun, łatwiej dosięgnie cię on tutaj, niż w Luwrze. Do Luwru, Concino! Do Luwru! Tutaj masz tylko na swoją obronę parę metrów muru i kilka arkebuz. W Luwrze chronić cię będzie potęga tronu.

Concini zamilkł i zamyślił się. Ostatni argument Leonory zdawał się go przekonywać.

— Dobrze! — rzekł ponurym głosem. — Chodź-

my do Luwru! W tej chwili wydam rozkaz Rinaldo, ażeby przygotował dla nas dostateczną eskortę do karocy.

Leonora zaprzeczyła poruszeniem głowy.

— Nie? — zapytał Concini, który jeszcze raz w życiu uległ jej potężnej woli i rozumowi.

— Choćby najsilniejsza eskorta została by rozproszona niby zeschnięte liście jesienne, pędzone wicherem burzy. Nasza karoca byłaby rozbita w kawałki... Pójdźmy sami... Rinaldo z tuzinem swoich ludzi na wszelki wypadek będzie szedł za nami. Nie obawiaj się niczego, przewidziałam wszystko. Chodźmy, Concino! Odwagi!... Odwagi! — dodała wzruszonym głosem. — Odwagi i więcej zaufania do tej, która dzień za dniem, godzina po godzinie poświęca ci życie swoje do ostatniego drgnienia serca.

I schwyciwszy męża za rękę wyprowadziła go z gabinetu.

W Luwrze po przybyciu marszałka d'Ancre złożono walną naradę, w której oprócz króla uczestniczyli: królowa-matka, Richelieu, Vitry, dowódca gwardji i marszałek Ornano. Zuchwała wizyta księcia Gwizjusza spodziewana była około południa. Należało zgóry zastanowić się, co mu odpowiedzieć i co przedsięwziąć. Vitry proponował, ażeby wogóle nie dopuścić do wtargnięcia księcia do pałacu i sprzeciwić się siłą przed murami Luwru, gdyby chciał się koniecznie dostać do pałacu. Concini proponował wysłanie posła do pałacu Gwizjusza, któryby dowiedział się, jakie propozycje stawia Gwizjusz i na jakich warunkach zgodzi się na układ dobrowolny. Ornano dowodził, że najlepiej będzie pozwolić księciu wkroczyć do Luwru, a skoro się tam znajdzie, postąpić z nim, jak z Szramowatym, jego ojcem, w zamku w Blois. Stary żołnierz dowo-

dził, że sytuacja była zupełnie podobna i że szkoda tracić słów, kiedy można ją rozstrzygnąć za pomocą sztyletu. Młody król, nieco blady, lecz pełen spokoju słuchał wszystkich tych rad, żadnej nie aprobowując i nie przeciwstawiając się żadnej.

— A cóż pan nam radzi, biskupie de Lucon? — zapytał po chwili, zwracając się do Richelieu.

— Sir! Wiem tylko jedno: nie może pan opuścić Luwru, jak to doradzała przed chwilą Najjaśniejsza Królowa-Matka, — byłaby to abdykacja! Gdyby w dniu barykad Henryk III pozostał w pałacu, nie utraciłby korony. Król, który porzuca tron, rzeka się praw do niego!

Ludwik XIII nerwowym ruchem głowy przyznał słusność biskupowi i szepnął:

— Mogą mnie zabić! Ale chcąc to uczynić, zabójcy będą mnie musieli szukać na tronie!

— Nie powinniśmy również — mówił dalej Richelieu — przeciwstawiać się Gwizjuszowi, gdy będzie chciał wejść do Luwru. Jeżeli ośmieli się dyktować królowi warunki, w co ciągle jeszcze nie wierzę, będzie miał za sobą sto tysięcy paryżan. Znam ten lud i jego siłę! Ma on potężne szpony i potrafi roznieść i przełamać wszelkie zapory i przeszkody, osłaniające pałac... Wtedy Gwizjusz wejdzie do pałacu, jako zwycięzca. Naszem zadaniem jest, aby wszedł tutaj, jako twój poddany, Sir! Nie powinniśmy również wysłać parlamentarjusza do pałacu księcia, jak to radził uczynić marszałek d'Ancre: byłoby to przyznaniem się do słabości i braku wiary w własne siły, do tchórzostwa! Wasza Królewska Mość musi trzymać do ostatka sztandar monarchji w swoim ręku. Sztandar ten nie powinien się pochylać przed pierwszą lepszą awanturą, którą powinien poskromić kąś ze swymi pachołkami!

(C. d. n.)

Z Katowic i okolicy.

Sobota
20
Sierpnia
1927

Dziś: św. Bernarda
Jutro: św. Joanny
Wschód słońca: g. 4 m. 25
Zachód: g. 6 m. 55
Długość dnia: g. 13 m. 58

NABOŻEŃSTWA JUTRO

w kościele N. P. M. w Katowicach.
Godz. 5.45 rano msza św. na intencję Marii i Getrudy Cipa.
Godz. 7.15 rano msza św. na intencję Berolda Volkner.
Godz. 8.15 rano msza św. róż. Kiszler, Głobisz.
Godz. 10 rano msza św. na intencję pątników pielgrzymki z Piekara.
Godz. 11.45 przed poł. msza św. za parafian.

PIERWSZA FABRYKA KOS W POLSCE NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

W najbliższym czasie mają być rozpoczęte roboty inwestycyjne około pierwszej wielkiej fabryki kos w Polsce. Fabryka ta znajdować się będzie na Górnym Śląsku jako część składowa Zjednoczonych Hut „Laura” i „Królewska”. Wytwórnia ta będzie nietylko zaopatrywała w kosy całą Polskę, ale też rozszerzy, według wszelkiego prawdopodobieństwa, swoją działalność również na kraje bałkańskie. Założenie wspomnianej fabryki ma dla Polski znaczenie pierwszorzędne, ponieważ dotychczas sprowadzamy kosy wyłącznie z zagranicy, przede wszystkim ze Szwajcarii i Niemiec.

— Ogólny Kongres Rad Zakładowych Z. Ch. Z. w Katowicach.

W myśl uchwały Głównego Zarządu skartelizowanych Chrześc. Związków Zawodowych, zwołuje Centrala Z. Ch. Z. Ogólny Kongres Rad Zakładowych na dzień 21 bm. do sali Domu Związkowego przy katedrze św. Piotra i Pawła w Katowicach. Każda Rada Zakładowa powinna być na kongresie reprezentowana, oraz członkowie Rad Zakładowych muszą się wylegitymować, że są radcami zakładowymi. Obowiązkiem prezesów Z. Ch. Z. jest przybyć punktualnie na kongres a w razie niemożności przybycia, wysłać jako zastępców członków zarządu filijnego.

Sekretariat Generalny Z. Ch. Z. Z.

— Aresztowanie niebezpiecznych włamywaczy.

Ekspozytura śledcza policji w Katowicach likwiduje w bieżącym tygodniu już drugą szalkę niebezpiecznych włamywaczy. W dniu 18 bm. aresztowała policja w Katowicach dwóch niebezpiecznych włamywaczy Batorskiego Jana i Franciszka Rybaka, mieszkańców Tomaszowa. Podczas rewizji w mieszkaniu opryszków znaleziono broń palną, oraz szereg narzędzi do rozbijania kaś. Obaj aresztowani są sprawcami większych kradzieży w powiecie Lublinieckim i w okolicach Bytomia. Poza tym jak śledztwo ustaliło, aresztowani mają na sumieniu szereg napadów, dokonanych z bronią w ręku, na szosie między Tomaszowem a Zagazycami.

— Ucieczka więźniów z więzienia wolskiego w Katowicach.

Onegdaj posterunek policji pilnujący Kasy Skarbowej w Katowicach przy ulicy Dąbrowskiego został zaalarmowany przez komendanta warty więzienia wojskowego mieszkającego się przy tej samej ulicy, że czterech więźniów żołnierzy wyłamało drzwi od celi i zbiegło. Posterunek policji natychmiast zawiadomił telefonicznie pluton żandarmerji wojskowej o ucieczce żołnierzy. Zarządzony bezzwłocznie pościg za bieżącymi nie dał dotychczas pozytywnego rezultatu.

— Osobiste.

Dyrektor biur Magistratu katowickiego p. Krawczyk wyjechał na czterotygodniowy urlop wypoczynkowy.

— Powrót dzieci śląskich z kolonii wakacyjnych.

W tych dniach powracają do domu dzieci śląskie wysłane na kolonie wakacyjne urządzone staraniem Z. O. K. Z. O.

Pierwszy tom Biblioteczki Katolicko-Społecznej o. t.

„KOŚCIÓŁ A POLITYKA”

wydany staraniem pośła Wojciecha Korfantego, omawiający stanowisko kościoła św. w stosunku do państwowych zagadnień społecznych, politycznych i gospodarczych do nabycia we wszystkich Księgarniach oraz w Śląskich Zakładach Graficznych i Wydawniczych „Polonia” Sp. Akc. Katowice, Sobieskiego 11 i Warszawska 4.

Można zamawiać przez nasze Oddziały i Agentury.

Cena 30 groszy.

gólem na kolonie te wysłano do rozmaitych miejscowości Polski 10.000 dzieci, w tem 4.000 dzieci ze Śląska Opolskiego, Hamburga, Berlina, Westfalji i Nadrenji.

— Z życia ochotniczej kolumny sanitarnej w Nowej Wsi.

Ostatnio 18 członków Ochotniczej Kolumny Sanitarnej w Nowej wsi ukończyło kurs sanitarny i złożyło egzamin. Wyniki egzaminu przeprowadzonego przez dr. Zawrotniaka z Bielszowic, w obecności inspektora Kolumn Sanitarnych p. Wajty są więcej niż zadowalającą, i dowodzą najlepiej, że prace w Kolumnie Sanitarnej prowadzone, z należytym zrozumieniem rzeczy, dają coraz lepsze wyniki.

Po zakończeniu egzaminów odbyło się dla członków Kolumny Sanitarnej skromne przyjęcie w restauracji p. Szarego.

Zaznaczyć również należy, że mieszkańcy Nowej Wsi otaczają kolumnę należytą opieką i niewątpliwie popierać będą wdatnie zamiary i plany Kolumny Sanitarnej w przyszłości.

— Zwracamy uwagę

Szan. Czytelników na nowo-otwarty sklep szkieł optycznych firmy „Domin” przy ul. Dyrekcyjnej 4. Ogłoszenie tej firmy zamieszczamy w części ogłoszeniowej niniejszego numeru.

Z Król. Huty.

! Dom mieszkalny dla urzędników miejskich.

Wybudowany przez Magistrat Król. Huty dom mieszkalny dla urzędników miejskich przy ul. Dąbrowskiego jest wykończony i zostanie niebawem oddany do użytku. Budynek ten zawiera 10 mieszkań, które zajmą p. p. Spaltenstein, Dubiel, Adamek i Grzesz, oraz 6 urzędników średnich i niższych. Budowa kosztowała ogółem 280 tys. zł.

! Znowu kieszonkowcy.

Paweł Korna zam. w Król. Hucie, ul. Stycznińskiego 3 został okradziony przy okienku w tut. urzędzie pocztowym. Położył on mianowicie portfel, zawierający 100 zł. gotówki na okienku. Chwilę później K. wykorzystał jakiś sprytny i portfel przepadł. Wszelkie poszukiwania za sprawcą były bezskuteczne. W podobny sposób skradł nieznany osobnik Karolowi Ledwochowi z Siemianowic w pewnej restauracji w Król. Hucie portfel, w którym znajdowało się 140 zł. gotówki.

! Po koleżeńsku.

Henryk Łamarcz z W. Hajduk, ul. Sienkiewicza 1 pracował przy budowie domu dla uchodźców w Król. Hucie i zamieszkiwał w tym czasie razem z czterema innymi robotnikami. Onegdaj włamał się w czasie nieobecności swych kolegów przez okno do wspólnego mieszkania, skradł im ubrania i rzeczy wartościowe i ułotnił się. Poszukiwania za Ł. nie dały dotąd pozytywnego wyniku.

! Pożar strychowy.

We wtorek wiecz. wybuchł na strychu kamienicy A. Kowalskiego przy ul. Wolności 80 w Król. Hucie pożar, który został najwidoczniej umyślnie podłożony. Przybyła natychmiast straż pożarna ogień ugasiła. Szkody są niewielkie.

! Złodzieje mieszkaniowi!

W czasie nieobecności właścicielki włamał się złodziej do mieszkania niejakiej Albiny Bandias, zam. przy ul. 3-go Maja 73 w Król. Hucie i skradł większą ilość bielizny.

Z biura przy ul. 3-go Maja 119 skradziono torbę skórzaną z zawartością 200 zł na szkołę Abrahama Weisfelda.

! Najbliższy targ na bydło i konie.

Magistrat zwraca uwagę, że następny targ na bydło i konie w Król. Hucie odbędzie się w czwartek dnia 1 września br. na placu między ul. Katowicką a izraelskim cmentarzem.

! Kradzież.

Na gorącym uczynku przyłapany został Stanisław Przybylski, zam. przy ul. Bytomskiej 71 w Król. Hucie w chwili gdy ze sklepu Dawida Krakowskiego przy ul. Kościelnej zamierzał skraść 2 pary spodni.

! Na L. O. P. P.

Kupiec n. Adam Jofczyk z Królewskiej Huty wpłacił dobrowolnie kwotę 100 złotych na rzecz „Wielkiego Tygodnia” L. O. P. P.

Z Świętochłowic.

(—) Ochotnicza Straż Pożarna Świętochłowic

obchodzi dnia 21 bm. rocznicę poświęcenia sztandaru z następującym programem. Rano o godzinie 10 zbiórka straży i towarzyszy na Ryнку i wymarsz do kościoła na nabożeństwo. Po południu o godzinie 3 zbiórka na Ryнку i pochód do ogrodu p. Białasa, gdzie się odbędzie koncert i zabawa taneczna.

Z Pszczyńskiego

× Targ na konie.

Następny targ na konie i bydło odbędzie się w Mikołowie w środę, dnia 31 bm.

Z Rybnickiego.

(×) Katastrofa na kopalni „Bluecher”

Na szybie kopalni „Bluecher” w powiecie Rybnickim zerwała się lina przy windzie, która zjeżdżała do kopalni górniczej i wydobywano węgiel.

Na całe szczęście w chwili zerwania się liny, winda była naładowana węglem. Dzięki temu, że mechanizm ubezpieczeniowy funkcjonował należycie, oberżło się bez ofiar w ludziach i szkody są nieznaczne.

Do chwili założenia nowej liny i naprawienia całej windy, komunikacja z kopalnią odbywała się przy pomocy drabin.

(×) Koncert Stanisława Drabika i Adama Mazanka w Jastrzębiu-Zdroju.

W sobotę dnia 20 sierpnia br. znakomici artyści opery katowickiej pp. Stan. Drabik i A. Mazanek wystąpią gościnnie z jednym koncertem w Jastrzębiu-Zdroju

wraz z p. Bończy-Tomaszewskim, kapelm. opery katowickiej, który objął akompaniament. Świetni nasi artyści, ulubieńcy publiczności katowickiej, wykonają szereg pieśni i arii operowych, oraz dzieł z opery „Sprzedana Narzeczona”.

Ze względu na nazwiska wykonawców i urozmaicony program, koncert budzi duże zainteresowanie.

(×) Jeszcze jedna linia autobusowa.

W powiecie rybnickim mnożą się linie autobusowe jak grzyby po deszczu. Niedawno donosiliśmy o dwóch wnioskach na otwarcie linii autobusowych, pomiędzy innemi na linię Katowice—Rybnik, a obecnie wniosł Józef Brodowski z Pszowa wniosek o koncesję na otwarcie linii autobusowej pomiędzy wioskami Bogów—Syrynia—Pszowskie Doły—Pszów—dworzec Rydułtowy.

(×) Ważne dla obcokrajowców.

W myśl ustawy o cudzoziemcach z dnia 13. VIII. 1926 wzywa Starostwo w Rybniku wszystkich obcokrajowców do zgłoszenia się w ciągu 8 dni celem rejestracji w danych Urzędach Okręgowych.

Niestosunkiem się do powyższego rozporządzenia grozi kara do 3000 zł. albo areszt do 6 tygodni.

(×) Pożar.

W drewnianym domu Franciszka Nowaka w Moszczenicy wybuchł pożar od zapalenia się sadzy w kominie. Pastwa pożaru padł cały dom.

(×) Zaginął.

W ubiegłym tygodniu udali się małżonkowie Edwardowie Wojcikowie do Żor na targ bydła. Wracając, rozstali się w Rybniku, gdzie pozostał Edward Wojcik z gotówką 1300 zł. Wojcik do dziś dnia do domu jeszcze nie wrócił, wobec czego żona zgłosiła w policji zaginięcie męża.

(×) Zabawa i koncert.

Towarzystwo śpiewu „Jutrzenka” w Jedlniku urządza z okazji 5-letniej rocznicy założenia Towarzystwa, poświęcenie sztandaru i wielki koncert pieśni w niedzielę 21 bm. w lokalu i ogrodzie p. Szotki w Jedlniku.

W koncercie wezmą udział wszystkie towarzystwa śpiewackie okręgu wodzisławskiego.

Program uroczystości przewiduje zbiórki i wymarsz do kościoła na uroczysty nabożeństwo. Po południu o godz. 2.30 koncert, o godz. 3—4 przyjęcie pozamiejscowych towarzyszy i gości.

Po przywitaniu nastąpią popisy poszczególnych towarzyszy, poczem o godz. 7 wręczenie dyplomu honorowym prezesom koła, o godz. 7.30 rozpocznie się zabawa taneczna.

Z Tarnogórskiego

§ Zatwierdzenie.

P. starosta tarnogórski zatwierdził i za przysięgł: w Orzechu: Franciszka Langosza na naczelnika gminy, Adolfa Patonia na Iawnika, Piotra Gnidy na IIawnika, Pawła Budy i Bernarda Renki na zastępców Iawników.

W Rybny: Augustyna Gołkowskiego i Augustyna Woźnicę na zastępców Iawników.

W Pniowcu: Jana Hakubę na sołtysa, Fryderyka Eckerta i Antoniego Mazura na zastępców Iawników. —on.

§ Tramwaj wjeżdża na autobus.

We wtorek około godz. 4 po południu doszło na ul. Dyngosstr. w Bytomiu do silnego zderzenia pomiędzy autobusem, kursującym pomiędzy Bytomiem i Król. Hutą i tramwajem Bytom-Tarnowskie Góry. Autobus własnie nadjeżdżał z kierunku ul. Długiej i zamierzał przejechać przez ul. Dyngosstrasse, gdy w tej chwili nadjeżdżający w szybkim pedzie tramwaj całą siłą najechał tylną część autobusa. Zderzenie było tak silne, iż ciężki wóz odzrucony został na odległość 3 metrów. Szczęściem nie było w nim żadnych pasażerów, w przeciwnym bowiem razie niechybnie byłby wypadek ten pociągnął za sobą ofiary w ludziach. W następstwie nieszczęśliwego wypadku zachodził niestety obawa, iż komunikacja Bytom — Tarnowskie Góry zostanie na przeciąg dwóch miesięcy wstrzymana, bowiem w czasie tym zamierza się zamówić nowy autobus i zreperować autobus uszkodzony.

§ Festyn sportowy.

W niedzielę, dnia 21 bm. urządza klub sportowy Powst. Śl. Rojca z okazji poświęcenia nowo-wybudowanego boiska „Festyn sportowy”. Boisko zostanie oddane na cele Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego. Do wybudowania boiska przyczynili się w wielkiej mierze m. in. pp. Broncel, naczelnik gminy Radzionków i p. dyr. Nowakowski z Karluszwca.

Z Lublinieckiego.

(§) Lubliniec wydał walkę niesumiennym kupcom.

W ciągu ostatnich paru dni w Lublińcu zostało aresztowanych na polecenie władz sądowych pięciu kupców pod zarzutem notorycznego przekraczania cen maksymalnych towarów pierwszej potrzeby. Ostatnio aresztowano właścicielkę sklepu masarskiego Szulcową za pobieranie nadmiernej cen za mięso. Liczne aresztowania niesumiennych kupców tłómaczą się bliskością granicy niemieckiej, przez którą bardzo łatwo oskarżeni o lichwe mogliby uciec do Niemiec. Energiczne zarządzania władz sądowych wobec paskarzy lublinieckich wywołały w całym powiecie duże wrażenie.

Z Zagl. Dąbr.

—oo—

(d) J. E. ks. Kubina w Olkuszu.

Dnia 12 bm. kanonik olkuski ks. Smółka gościł u siebie ks. biskupa Kubinę, który przybył tu po południu autem. Po zwiedzeniu kościoła i spożyciu podwieczorku, dostojny gość pojechał do Olcowa.

(s) Na zjazd drobnych kupców.

Na walny zjazd drobnych kupców żydowskich w Warszawie wyjechali z Sosnowca, jako delegaci miejscowej Organizacji Kupieckiej pp.: Ryński i Moszkowicz.

(o) Smutne obrzędy.

Poszczególne miasta powiatu Będzińskiego i Zawierckiego wydelegowały na pogrzeb śp. wojewody do Kielc, swych przedstawicieli. Z Sosnowca do Kielc wyjechali prezydent Bień, a do Warszawy Iawnik Porczyński, z Będzina pojechał starosta p. Olpiński, zastępca star. p. Bielawka i prezydent Michel, z Dąbrowy prezydent Seroka, z Czeladzi burmistrz Rączaszek.

Dzisiaj w kościele parafjalnym w Będzinie o godz. 10-ej rano odprawione będzie za spokój duszy śp. wojewody nabożeństwo żałobne, na które zaproszeni zostali prezydenci miast, wojtowie i delegacje miejscowych związków, stowarzyszeń i korporacji.

W miastach i siedzibach urzędów gminnych odprawione zostaną żałobne nabożeństwa.

Wszystkie wywieszono żałobne flagi.

(c) Pomoc dla biednych.

Komitet pomocy biednym w Czeladzi w dalszym ciągu rozwija energiczną działalność. Biedne dzieci nadal otrzymują odzież, bieliznę i obuwanie.

Z Cieszyńskiego

1.) Jubileusz.

Siostra Pulcherja z zakonu S. S. Boromeuszek z d. Elżbieta Draczka, obywatelka z Żor a obecnie siostra w klasztorze Boromeuszek w Cieszynie obchodzi w tych dniach 25 letnią rocznicę złożenia ślubów.

(—) Państw. Sem. Nauczycielskie Męskie w Bobrku przy Cieszynie

W czwartek, dn. 1 września br., rozpoczną się rano o godz. 8 egzaminy poprawcze i uzupełniające. W piątek, dnia 2 września, od godz. 8 do 9 rano dodatkowe wpisy na kurs I i II, a o godz. 9 przeprowadzi się egzaminy wstępne. Dyrekcja zakładu zaznacza, że na kurs I może być przyjętych zaledwie kilkunastu uczniów. W sobotę, dnia 3 września br., rozpocznie się rok szkolny uroczystym nabożeństwem o godz. 9 rano. W poniedziałek, dnia 5 września o godz. 8 regularna nauka.

Dodatkowe wpisy do szkoły ćwiczeń odbędą się w czwartek przed południem, dnia 1 września.

(:) Z Komitetu Rodzicielskiego przy Gimnazjum im. Osuchowskiego w Cieszynie.

Komitet zwraca się z gorącą prośbą do Rodziców uczniów i wszystkich, którym dobro gimnazjum leży na sercu o regularne wpłacanie wkładek i zbieranie datków na rzecz ubogiej młodzieży. Dyrekcja gimnazjum stara się, aby co roku kilka biednych i chorych uczniów mogło znaleźć pomieszczenie w czasie ferii w kolonjach wakacyjnych, dalej daje bezpłatnie trepi, używa jednorazowych zapomóg na ubrania, zakupuje książki szkolne, płaci obiady w bursach dla biednych uczniów i t. d. Na to wszystko potrzebne są fundusze i w tym celu zwraca się komitet Rodzicielski do Rodziców i społeczeństwa polskiego na Śląsku z prośbą o poparcie materialne.

(:) Sedziowie przysięgli przy Sądzie okręgowym w Cieszynie

na zwyczajną III. kadencję w b. r. rozpoczynającą się w dniu 12 września o godzinie 9-tej przed południem: Mokrzyś Alojzy kupiec Goleśzów 97, Cienciąła Franciszek rolnik Skoczów 208, Schimanek Edward stolarz Bielsko, Plac Wyzwolen., Górnik Paweł rolnik Gumma, Kolinger Leopold dyrektor Bielsko, Kuddicka 1, Szurman Jerzy restaurator Cieszyn, Prutka 4, Suchanek Florian tapicer Aleksandrowice 209, Szczuka Jan rolnik Goleśzów 53, Brudny Jerzy rolnik Iskrzyczyn 38, Zmęty Paweł rolnik Ogródziona 46, Francuz Andrzej rolnik Krsana 13, Raszka Józef rolnik Gumma, Gwoździowski Stanisław urzędnik banku Bielsko, Solna 6, Michalik Karol rolnik Gumma, Trombik Rudolf kupiec Cieszyn, Starv Targ 5, Waliczek Jerzy rolnik Skoczów 313, Czaja Franciszek gospodarki Dziegielów, Żyła Paweł rolnik Hażlach 47, Malik Paweł rolnik Miedzywieś, Krzywof Jerzy rolnik Gumma, Walaś Jan rolnik Bażanowice 11, Harok Rudolf kupiec Bielsko, 3-go Maja 3, Swider Jerzy rolnik Kiczycze 75, Neumann Loui właśc. młyn Bielsko, 3-go Maja 29, Niemiec Feliks malarz Cieszyn, Srebrna 12, Dawidowicz Ignacy kupiec Bielsko, Długa 18, Hanzlik Franciszek rolnik i przeł. gminy Kiszewo 25, Prochaska Alojzy wyrób art. cementowych Cieszyn, Fryszacka 40, Hernik Józef rolnik Ogródziona 26, Markwica Alfred kupiec Bielsko, Grunwaldzka 6, Franek Paweł rolnik Krsana 22, Kubala Adam rolnik Bładnice dolne 15, Schlachciec Franciszek rolnik Godziszów 16, Niesyt Paweł rolnik Aleksandrowice 42, Goszyk Jan zarządca dworu Iskrzyczyn 1, Bażanowski Jan rolnik Bładnice dolne 21.

Sedziowie przysięgli uzupełniający: Brewiński Leon wyrób win owocowych Cieszyn, Stawowa 18, Kryński Tadeusz spółnik firmy Cieszyn, Cieszarowa 27, Polzer Józef kupiec Cieszyn, Fryszacka 1, Kłapsia Andrzej restaurator Cieszyn, Głęboka 60, Dzida Adolf szewc Cieszyn, Rynek 9, Broda Jan blacharz Cieszyn, Remiasza 3, Szczuka Andrzej szewc Cieszyn, Plac Teatrny 7, Cymorek Edward kupiec Cieszyn, Szersznika 5, Brzóska Józef kupiec Cieszyn, Głęboka 44.

—o—

Nowootwarcie!!!

Optyk Domin Optyk
The Camera House

..... Najnowsze szkła optyczne.
Foto-aparaty i wszelkie przybory fotograficzne.

Dyrekcja 4 Katowice Telefon nr 1797

Dla kolorowego obuwia

COS EXTRA
płynny

Bezbarwny dla wszystkich modnych kolorowych butów.

Do nabycia w sklepach i składach

Przedstawiciel rejonowy: A. Moll, Roździeń-Szopleńce, ulica Dworcowa nr. 7.

Z dniem
1 października
1927 r. poszukujemy
dla naszej odlewni żelaza
zdolnego i doświadczonego

mistrza

Podania z życiorysem i odpisami
świadczeń skierować należy do
Rybnickiej Fabryki Maszyn
Sp. z o. o. w Rybniku
Górny Śląsk.

Duże przedsiębiorstwo
na Śląsku poszukuje
Księgowego
z znajomością języka polskiego i niemieckiego z kilkuletnią praktyką buchalterską. Wyczerpujące oferty wraz z podaniem życiorysu i z dołącz. świadectw prosimy składać pod szyfrą: „Z. F. G. P. WK 152” do Tow. Rekl. Miedzyn. Jen. Repr. Rudolf Mosse, Katowice, ul. Mickiewicza 4. Tamże poszukiw. jest równ. intel. praktykant biurowy.

Zawiadomienie.

Niniejszem podajemy do wiadomości naszych Sz. PP. Odbiorców; że p. **Byszard Richter** przestał być z dniem 19 VIII. br. naszym przedstawicielem i tem samem traci prawo inkasowania dla nas pieniędzy i załatwiania wszelkich spraw w imieniu naszej firmy. Wszelkie wypłaty po powyższym terminie nie będą przez nas uwzględniane. 3045

Biuro Techniczno-Handlowe

„ENERGJA“

Katowice, ul. Majańska 7.

Żyto

v. F. Lochow

Petkuskie 1. ods.

KONIAK



SZUSTOWA

Na Międzynarodowych Wystawach nagrodzony najwyższymi nagrodami
GRAND PRIX — RZYM 1926. **GRAND PRIX — LIEGE 1926.**

— 129 —

— Boże... ratuj! — zdołała krzyknąć... Teraz dopiero mogłaby zrozumieć uśmiech Pietra, gdyby wogóle była zdolna do skupienia myśli. Zdradziecka podłoga małej sionki zachwiała się, ugięła, zapadła w głąb, pociągając za sobą Mabel. Kandelaber wysunął się z dłoni. Pęd powietrza zagasił wszystkie świece. Kobieta poczuła, że spada w ciemną otchłań.

— Śmierć! — pomyślała jeszcze i zacisnęła mocno powieki. Ale pęd trwał bardzo krótko, może sekundę, może jej ułamek. Mabel uderzyła twarzą i pierśmi o coś względnie miękkiego. Był to jakby duży siennik, dobrze wypchany. Tylko lewe kolano upadło na samą krawędź siennika i stłukło się trochę...

Przeleżała kilka sekund w trwodze, potem obróciła się i usiadła. Z góry padł mdły blask jakiegoś światła. Zabrzmiął śmiech barona. Podniosła oczy i ujrzała zwycięskiego przeciwnika, schylonego nad otworem zapadni. Teraz dopiero mogła ocenić wysokość piwnicy. Wynosiła ona 5 do 6 metrów.

— Jakże się czujemy po powietrznej podróży? — kpił van Hooft. — Proszę sobie odpocząć chwilęczkę... Ja tam zaraz przyjdę... Myślę, że odeszła ci ochota do dalszych komedji... Teraz inaczej z sobą pogadamy, wojownicza córo Albionu.

Szyderczy głos umilkł, światło znikło. Nieprzebite ciemności otoczyły uwięzioną kobietę. Uświadamiała sobie całą grozę położenia. Pieter poszedł zapewne po drabinę, lub udał się w kierunku jakiegoś innego wejścia do piwnicy. Rozglądnęła się bezradnie dokoła. Sekundy wlokły jej się, jak godziny. Nagle... ujrzała w mrokach parę migających punktów. Były to błyski krótkie, fosforyzujące przez mgnienie oka i znikające natychmiast poto tylko, aby się znowu ukazać. Wystraszony słuch podchwycił szmer cichuteńki. Napięta uwaga zarejestrowała błyskawicznie te zjawiska, a wyobraźnia podniecona do ostatecznych granic wyolbrzymiła je do rozmiarów jakiegoś fantastycznego potworu, który zbliża się do swej bezbronnej ofiary, przynosząc śmierć nieuchronną...

Mebel uczuła nagle, że jakiś przedmiot dotknął delikatnie jej boku, że coś, niby sznur przeslizguje się szybko przez jej brzuch. Głos zamarł jej w krtani już dawno, teraz starała się całą siłą woli uspokoić oszalałe tentno serca, aby jego silne uderzenia nie rozdrażniły pełzającego przez nią w poprzek węży. Strach śmiertelny, obezwładniający jej członki stał się dobrym sprzymierzeńcem, gdyż nie drgnęła ani jednym mięśniem aż do chwili, kiedy oślizgły gad zesunął się na drugą stronę jej ciała i posunął bezszelestnie w dalszą wędrowkę. Zresztą wąż nie byłby jej prawdopodobnie zaczął, ponieważ sam się znajdował w odwrocie przed silniejszym od siebie stworzeniem.

— Biała pani niech szybko ucieka! — zabrzmiał znajomy głos tuż koło ucha Angielki. Uczuła na swym ramieniu lekkie a gorące muśnięcie ust... Potem znów szepł cichy:

3 K. 1/26

Przetarg przymusowy.

1350

Nieruchomości położone w Lublińcu i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisane w księdze gruntowej

I. Wykaz L. 436 Rola Lubliniec, składającej się z podwórza i roli przy szosie do Tworoga a to z parceli mapa 6 nr 1006/315 i t.d. 1007/311 i t.d., oraz z łąki w Niwach, plan 224 a to z parceli mapa 6 nr 806/316, o powierzchni 76,10 arów z czystym dochodem grunt. 0,85 talarów i 1470 mk. wartości użytkowej budynków. Art. matrykuły 832, księga podatku budynkowego L. 337 a, c, d, 467 a-c.

II. Wykaz L. 437 Rola Lubliniec, składającej się z podwórza i roli przy szosie do Tworoga a to z parceli mapa 6 nr 1008/313 i 1009/311 o powierzchni 36,43 arów z czystym dochodem grunt. 0,49 talarów i 975 mk. wartości użytkowej budynków. Art. matrykuły 833, księga podatku budynk. 468a na imię: Kupcy Franciszek Michalik i Cyryl Strzelczyk z Tarnowskich Gór, jako współwłaściciele po połowie zostaną dnia 26 października 1927 r. o godz. 10 przedpoł wystawione na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój Nr 14.

(Wzmiankę o przetargu zapisano w w księdze gruntowej dnia 17. 4. 1927 r.) Lubliniec, dnia 14 sierpnia 1927 r.

Sąd Powiatowy.

EDYKT LICYTACYJNY.

Urząd Skarbowy II podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia od firmy „Fink i Ska” Spółka Akcyjna dla Przemysłu Naftowego w Katowicach—Ligocie zaległości podatkowych odbędzie się ponowna publiczna sprzedaż zajętych ruchomości a mianowicie:

5.000 kg oleju gazowego, 6.000 kg benzyny, 8.000 kg oleju 4/50.50, 10.000 kg oleju maszynowego 5—6, 14.000 kg oleju maszynowego, 2 cysterny, 1 szafa pieniężna, 3 maszyny do pisania, 2 garnitury biurowe, 1 biurko.

Do przedsięwzięcia tej publicznej sprzedaży ustanawia się dzień 22 sierpnia 1927 r. godzinę 10, miejsce zajęcia Ligocie. Dłużnikowi wolno wykupić zajęte ruchomości przed terminem licytacyjnym przez uiszczenie w Kasie Skarbowej w Katowicach całej należności i narosłych kosztów egzekucyjnych.

Katowice, dnia 16 sierpnia 1927 r.

Naczelnik Urzędu Skarbowego II.

HERZ m. p.

KONKURS.

Magistrat miasta Królewskiej Huty rozpisuje Konkurs **budowniczy** w oddziale robót naziemnych. Uposażenie 400 zł. zależnie od kwalifikacji.

Warunki

1. Ukończone studje wyższe lub średnie.
2. Dłuższa praktyka biurowa i na budowach.
3. Znajomość języka niemieckiego.
4. Obywatelstwo polskie.
5. Nieprzekroczony 40 rok życia.

Należycie udokumentowane podania należy przesłać w terminie do 4. IX. 1927 r. do Urzędu Budowlanego Magistratu.

Król. Huta, dnia 13 sierpnia 1927 r.

MAGISTRAT

Konkurs.

Magistrat miasta Królewskiej Huty ogłasza konkurs na posadę

technika budowlanego

w Miejskim Urzędzie Budowlanym.

Warunki:

1. ukończona szkoła budowlana robót podziemnych,
2. conajmniej 4 letnia praktyka,
3. wynagrodzenie 400 zł miesięcznie i dodatek budowl. 2.50 zł. dziennie.
4. Posada prowizoryczna kontraktowa,
5. Objęcie 15. września 1927 r.

Należycie udokumentowane podania należy wnieść do Magistratu w terminie do dnia 10. września 1927 r.

Król. Huta dnia 13. sierpnia 1927 r.

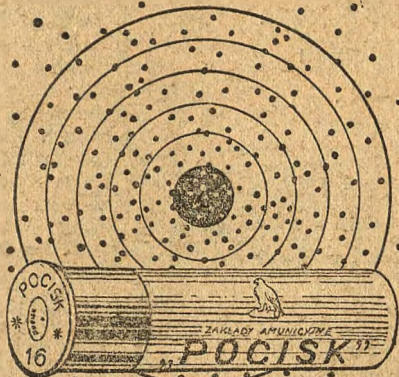
Magistrat.

Futra!**Futra!****Najtaniej i najsolidniej**

się kupuje futra damskie, karakulowe, fokowe i inne. Futra męskie różnego rodzaju. Skórki do przybrania palt w wielkim wyborze, tylko **L. Goldstein i Tenenberg** w składach futer **Sosnowiec**, 3-go Maja 19, vis à vis dworca kolej. Tel. 3-44 **Bedzin**, ulica Kołtataja 14, I piętro. Telefon 1-40.

Robota wykonana we własnych warsztatach.

DLA URZĘDNIKÓW DOGODNE WARUNKI.



1927 NOWOŚĆ SEZONU 1927
NIEZAWODNY NABÓJ
„POCISK”

Wolne posady

MŁODSZY pomocnik fryzjerski potrzebny od zaraz. W. Majchrzak, Rybnik, Marsz. Piłsudskiego 9. 3410 a.

CHŁOPAK b. urowy zostaje natychmiast przyjęty. P. B. P. „Orbis” Katowice, ulica Drzymały 9. 3419 a.

Chcesz otrzymać posadę? musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żółtawska 42, Kursy wycieczkowe listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauka handlu, prawa, kaligrafji, pisanie na maszynie. Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie prospektów!

Poszukaj pracy

BUCHALTER biuansista z dwudziestoletnią rutyną prze-ważnie w du-żym przemyśle

poszukuje posady biu-ralistskiej sub-„Kutynowany” do „Polonii” Król Huta, pod „Biuralistka”. 3298 a.

BUCHALTER, samodzielný biuansista z kilkunastoletnią praktyką poszukuje posady, ewentualnie złoży kaucję. Zgłoszenia pod „19 sierpień”. 3416 a.

DROGERZY STA z ukończoną praktyką poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia do „Polonii” ul. Warszawska pod: „Drogerzysta”. 3400 a.

MŁODZIEŃC lat 14, z znajomością buchalterji wszystkich systemów, rachunkowości państwowej i kupieckiej, prawa handlowego, korespondencji, nauki o wekslach itd. poszukuje posady jako praktykant w biurze. Łask. oferty do „Polonii” „Młodzieńiec”. 3409 a.

SKOŃCZYŁA szkołę handlo-

wa; poszukuje posady biu-ralistskiej. Zgłoszenia do „Polonii” Król Huta, pod „Biuralistka”. 3417 a.

Kupna KUPIE od zaraz dobrze utrzymany aparat fotograficzny 9x12. Łask. zgłoszenia do „Polonii” pod „Aparat” wraz z podaniem ceny.

Sprzedaż AUTO S. L. woz z niemieckimi dokumentami 6-siedzielnymi w bardzo dobrym stanie, jest okazjnie tania do sprzedania. Oferty do „Polonii” pod: Auto nr. 3395 a.

SAMOCHÓD Phonon 10/30 HP. Otwarty 6-osobowy w dobrym stanie, gotowy do jazdy sprzedam tanio. Wła-domość udzieli Kühnel, Warszawska 7. 3404 a.

SAMOCHÓD „Ford” jest po kapitalnym re-montcie do sprzedania. Wła-domość w Gó-rze Magistrackim w Sosnowcu ul. Warszaw-ska 6. 3403 a.

ZAKOPANE. Biuro J. Kubi-skiego ma do sprzedania wile parcie, pensjonaty do dzierżawy 3363 a.

Do sprzedania: 3-piętrowa kamienica z oficy-ną i piekarnią w Katowicach przy ul. Kościu-szki. Informa-cji udziela się przy ul. Kościu-szki 53 III p. na prawo. 3420 a.

Przy zakupie towarów pro-simy powołać się na „Polonię”!

Lokale handlowe

SKLEP w Król. Hucie od 1-go września do wynajęcia. Mie-lęckiego 32. 3418 a.

SKLEP kolonijalny z towar-rem, urządze-niem i booznym pokojem, lub sam lokal w Li-pinach zaraz do sprzedania. Of-erty pisemne pod „Poste Re-stante” „Sklep” do Lipin. 3408 a.

ZAKŁADY Gra-ficzne w War-szawie poszu-kują spólnika (niczki) z kapitałem zł 100.000 dla rozszerze-nia i otworze-nia oddziałów w Warszawie. firma jest bez długów, istnieje 10 lat. Oferty: „100.000 — Gra-ficzne” Biuro Ogłoszeń Pie-traszk, War-szawa, Marszałkowska 115. 3412 a.

Matry-monjalna WIDOWIEC z G. Śląska, wyż-szy urzędnik ciężkiego prze-mysłu, solidny i dobrze sytu-owany, kat. z 1 dzieckiem poz-na w celu ma-trymonjalnym sympatyczna, bezdzietna gos-podarną damę z lepszych sier-w w wieku 35-40 lat, mówiącą również po nie-miecku. Łask. zgłoszenia tylko z fotografią, któ-rą się zwróci pod nr. „3414 a” do administracji „Polonii”. Dy-skrecja pożą-da-na i zapewniona

Pokoje amebowane Nauczycielka szuka od 1-go września pokoju słonecznego umeblowanego z wejściem z przedpokoju. Zgłoszenia pod „N. M.” 3416 a.

PRZYJME dwie uczennice z dobrego domu na mieszkanie w Król. Hucie z całem utrzymaniem, dobrą kuchnią i opieką zapewnioną. Warunki do ad-min. „Polonii” p.: „Stancja” 3406 a.

Mieszkania MIESZKANIE 3-pokojowe wy-najmę wprost od gospodarza stosownie do u-mowy. Zgło-szenia „Pilot” Katowice, Ry-nek 8. 3405 a.

3 pokojowe mieszkanie z wolnym czy-szeniem na 3 lata zamienie na 4 do 5 pokoi z komfortem. Of-erty do „Pol-o-nji” pod „H. li” 3413 a.

ZAMIEŃ fron-towe mieszka-nie 3-pokojowe na głównej uli-cy Głębkiej na takie same lub większe w Ka-towicach lub okolicy. Zgło-szenia do Po-lonii pod „Za-miana” 3407 a.

Nauka i wychowanie KURS ROBÓT RĘCZNYCH Zofii Mroczko-wskiej — Piradoff rozpoczynają na-ukę 1 września. Wpisy codzien-nie 1-3 godz. Katowice pl. Młarki 2 II.

Wydawca **RUDOLF SCHICK & CO.** LEIPZIG, Zentralstr. 7-9.

Nagrodzony „ZŁOTYM MEDELEM” na Wystawie Budowlanej VI Targów Wschodnich we Lwowie 1926 r.

HYDROFUGE „KASTOR”
fabryki Braci FOBER w Brukseli.

Zabezpieczenie od wilgoci

przeciekania, wstrzymywanie ciśnienia wody we wszystkich wypadkach, jako to: izolacji rezerwarów, murów, kanałów, basenów, tuneli, tarasów, fasad, szczytów i fundamentów otrzymuje się jedynie przez zastosowanie środka **HYDROFUGE „KASTOR”** które dodaje się do zapraw cementowej.

Posiada na składzie

MAURYCJ KARSTENS
Przedsiębiorstwo budowlane.

Sprzedaż:

W WARSZAWIE: Koszykowa nr 7, telefon 27-95
W KRAKOWIE: Biuro Budowlane „KASTOR” przy ul. Kleparz 5, telefon 2-18
W POZNANIU: „Materiał Budowlany” S. Mielżyńskiego 23, telefony: 29-76 i 38-74
W KATOWICACH: (Śląsk) p. Kaz mierz Wretowski, inż., ul. Generała Żajaczka nr 19, tel 14-15
W LUBLINIE: Dom komisowo-handl. F. Moskałewski-ska, Krakow. Przedmieście 49, tel. 2-49 1311

Der Qualitätsmarkt

(Rynek Powszechny)

Międzynarodowy organ eks-porterów, wychodzący 48 razy rocznie w czterech językach.

SŁUŻBA INFORMACYJNO-HANDLOWA

udziela gratisowo wywiady i porady zainteresowanym w handlu zagranicznym.

Oferty i zapytania

Organ ofert i zapytań specjalnie roz-pow-sze-niony w Euro-pie centralnej. Poradnik dla wszystkich kupców. Najskuteczniejszy organ dla ogłoszeń domów handlowych, magazynów, hurtowników, importerów, fabrykantów i t. p.

Wydawca:

RUDOLF SCHICK & CO.
LEIPZIG, Zentralstr. 7-9.

Zgubiono

Unieważniam zgubioną książeczkę wojskową, wystawioną przez PKU. Kr. Huta, na nazwisko Paweł Słota, Kamień 43. 3397 a.

Dawid Mendel Anilewicz, Katowice, Woje-wódzka 24, w drodze z Łodzi do Katowic dn. 12. 8. zgubił książeczkę wojskową, patent domokrężny, patent przemysłowy Powyż-sze papiery unieważniam. 3379 a.

Różne

OBELGE rzuconą na J. Lau-cha w Kończy-cach odwołuję i przepraszam. A. Szyrowa 3411 a.

OBELGE rzuconą na P. P. L. w Kończy-cach odwołuję i przepraszam. A. Szyrowa 3411 a.

UWAGA! Pro-simy przy ofer-tach szyfrowych nie za-la-czać oryginal-nych świadectw lub uwierzytel-nionych odpisów. Za zagi-nione świadec-twa załączone przy ofertach szyfrowych nie odpowiadamy „Polonia” Sp. W. d. z o o

Tania oferta

Na nowy rok szkolny polecam:

Torby szkolne

Teczki

Tabliczki

Rysiki

Gąbki

i inne artykuły szkolne po cenach jak najbardziej przystępnych.

Dom Towarowy, J. Pollak
ul. 3-go Maja 34 Katowice ul. 3-go Maja 34

Burow podatkowe Roemisch

Telefon Nr. 958. KATOWICE plac Wolności 3.

Specjalność:

trudne sprawy podatkowe i rewizje ksiąg.

Bieżące porady podatkowe, zastępowstwo u władz finansowych przez własnych prawników podatkowych. — Nowozaprowadzenie względnie przerobienie zastarzałego prowadzenia ksiąg, kontrole miesięczne i bilanse, sprawy podatkowe i t. p. Ryczałtowe wynagrodzenie lub za przepracowany czas. — Ceny przystępne — Najlepsze referencje.

Poszukujemy

do natychmiastowego wstąpienia

3 rutynowane

meskie siły biurowe

stanu wolnego, mogące się wykazać kilkuletnią praktyką w księgowości i korespondencji i władające po możliwości językiem polskim i niemieckim.

Posada stała i dobrze wynagrodzona. Tylko reflektanci, którzy zajmowali już samodzielnie stanowiska, zechcą swe podania z dołączeniem świadectw i życiorysu przysłać na adres:

Henryka Francka Synowie S.A.
Skawina - Kraków.

— 130 —

— Tija krążyła już dawno, żeby dopomóc białej pani, ale dom zamknięty ze wszystkich stron. Dopiero przed chwilą ujrzała Tija mechanika, który wyszedł z piwnicy i drzwi zostawił otwarte...

Mabel rozumiała tylko pięte przez dziesiąte. Za mało znała jeszcze język holenderski, którym Jawajka władała znakomicie... Ale pojęła jedno, a mianowicie, że jeżeli chce uniknąć powtórnego spotkania z baronem, to musi natychmiast skorzystać z pomocy małej przewodniczki i wydostać się z niebezpiecznej pod każdą względem ciemnicy. Chwyciła więc kurczowo ramię dziewczyny, dźwignęła się z jej pomocą na nogi i rzekła:

— Chodźmy czempredzej!

Tija odgadła znaczenie słów angielskich. Otoczyła ramieniem swą protektorkę. Szybko ruszyły obie w drogę. Zaledwie zrobiły dziesięć kroków, natknęły się na mur. Zboczyły nieco, minęły krawędź poprzecznej ścianki i stanęły w jaśniejszej części piwnicy.

— Prędzej... prędzej! — zachęcała Mabel, drżąc na myśl, że w samych drzwiach może jeszcze spotkać się oko w oko ze swym prześladowcą.

— Jesteśmy! — obwieściła Tija, pchnawszy nogą niskie, drewniane drzwi. Pędem minęły schody kilkunastu-stopniowe i znalazły się poza obrębem budynku. Teraz dopiero zaczęła Mabel dolegać sztuczne kolano. Musiała się posuwać wolno, krok za krokiem, z częstymi odpoczynekami. Nie zrobiły ani trzydziestu kroków, kiedy posłyszały odgłos szybkich kroków męskich i głośnie kłatwy. Widocznie baron odnalazł drabinę, zeszedł do piwnicy i spostrzegłszy ucieczkę pięknego więźnia, puścił się w pogoń.

— Niech biała pani idzie dalej od drzewa do drzewa... Ja zmyślę ślady... Będę szeleściła gałęziami na tamtej ścieżce. On pobiegnie w tamtą stronę, a pani ucieknie...

Nie czekając na aprobatę Angielki, skreśliła Tija w boczną aleję. Mabel postyszała chrzęst łamanych gałęzi. Opanowując dolegliwy ból, zaczęła się szybko oddalać w kierunku swego domku.

Baron zatrzymał się na rozstajach. Z jednej i drugiej ścieżki dobiegał go odgłos podobny. Tu i tam szeleściły liście. Namyslił się kilka sekund. Potem zdecydowanym krokiem ruszył w tropy Mabel...

Tija spostrzegła natychmiast, że podstęp jej się nie powiódł. Aby nie tracić czasu na powrotną drogę, puściła się na przelaj, poprzez krzewy i zarośla. Gałęzie drapały jej prawie nagie ciało, ale ból dodawał jej bodźca. Zachęcał ją tylko do tem skwapliwszego niesienia pomocy dobrej, białej pani. Umaczana we krwi, zdyszana, zmęczona dotarła wreszcie do krawędzi tamtej aleji. Spojrzała w prawo. Dostrzegła szczupłą sylwetkę Angielki, uciekającą resztkami sił. Od lewej ręki zbliżał się baron. Jeszcze pięć kroków dzieliło go od kryjówki Ja-

Najpiękniejsze miejsce wycieczkowe

Restauracja Letniska BUGLA

za koszarami 73. p. p.

dojazd ul. Raciborską

w piątek, sobotę i niedzielę

Włoskie Noce

Wspaniałe ognie sztuczne

Elegancko dekorowany ogród

Śmigawka Łódź

Dla lepszego wyszynku z restauracją i salą poszukiwany

dzielnicy fachowice

z dniem 1-go października z kaucją zł 5000.

Pisemne oferty skierować do firmy „Ul” Wielkie Hajduki